

Komitet liczył, że uda się wykorzystać słupy z demontażu starej linii do leśniczówki Niedochodowicza, ale ponieważ zaistniałaby konieczność odłączenia prądu na czas przedudowy linii, na co nie uzyskano zgody, a nadto pracownicy elektrowni przy demontażu połamiali słupy, co stało się powodem nowego zatargu z elektrownią, ludzie musieli zakupić nowe słupy.

Jednak inwestycję doprowadzono do końca, energię podłączono do kilkunastu domów i pod koniec 1972 roku odbyło uroczyste zapalenie pierwszej żarówki.

## BUDOWA OŚRODKA ZDROWIA W KRASICZYNI

Do roku 1955 mieszkańcy Krasiczyna i okolicznych wsi z pomocy lekarskiej korzystali w Przemysłu i to w minimalnym stopniu, najczęściej wówczas, gdy już chory był prawie umierający. W roku 1955 w Zamku rozpoczęło działalność Technikum Leśne. Opiekę lekarską nad uczniami zaczął sprawować p. Józef Maślanka - felczer. W portierni Zamku powstał punkt felcerski, z którego korzystali uczniowie, a następnie zaczęli korzystać mieszkańcy Krasiczyna i okolicy. Punkt ten z czasem został przekształcony w Gminny Ośrodek Zdrowia.

Zatrudniono pielęgniarkę Wandę Duranową, żonę jednego z nauczycieli Technikum Leśnego i zaczęli dojeżdżać lekarze z Przemysła. Warunki były okropne. Czekali oni na wizytę u lekarza na polu, w zimie na mrozie. Jednocześnie powstał punkt stomatologiczny, który mieścił się z Zamku. Pierwszym lekarzem dentystą była p. Maria Kłonowska, żona wychowawcy Technikum Leśnego.



Portiernia zamkowa - widok współczesny

## Uroczystość poświęcenia sztandaru

składała się z trzech części:

O godz. 11.00 ks. Proboszcz odprawił uroczystą Mszę św. w której uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Głównego ZOSP w Warszawie, Komendy Wojewódzkiej i Rejonowej w Przemysłu, okolicznych jednostek OSP, naszych strażaków i wielu mieszkańców, uświetnionej występem orkiestry strażackiej z Gaci. Ks. Proboszcz poświęcił wizerunek św. Floriana widniejący na sztandarze.

W drugiej części oficjalnej w Remizie Wójt Gminy przekazał sztandar. Nastąpiły liczne odznaczenia, dekoracja sztandaru wbijanie gwoździ i przemówienia, wreszcie odbyło się spotkanie towarzyskie z udziałem wielu aktualnych i byłych strażaków oraz ich najbliższych.

### Odnaczenia otrzymali:

#### Uchwałą Zarządu Głównego ZOSP

Złoty Znak Związku Aleksander Staroniewicz i Roman Lisowicz.

Złoty Medal Zasługi Elżbieta Gołębiowska, Edward Bednarczyk, Zygmunt Urycz, Andrzej Mazurkiewicz i Czesław Pańczyszyn

Srebrny Medal Zasługi Piotr Kazienko, Witold Kazienko, Stanisław Kolodziej, Ryszard Mazurkiewicz, i Jerzy Pisarski.

Braźowy Medal Zasługi Adam Katan, Zbigniew Bryliński i Tomasz Amarowicz

Odmakę Wzorowego Strażaka Zbigniew Pisarki i Andrzej Wójcik

Dyplomami Uznania wyróżniono starych strażaków: Zdzisława Szafranckiego, Zygmunta Amarowicza, Zygmunta Urycza, Józefa Prokopskiego, Bogdana Prokopskiego, Stanisława Kozaka i Henryka Staroniewicza.

### Do wbijania gwoździ zaproszono

Prezesa Zarządu Głównego

Komendanta Wojewódzkiego SP

Z-cę Kom. Woj. SP

Komendanta Rejonowego SP

Z-cę Kom. Rej. SP

Wice Prezesa Zarządu

Sekretarza Zarządu

Starszego Chorażego

Starszego Chorażego

Ks. Proboszcz Kanonika

Ks. Katechetę

Wójta Gm. Krasiczyn

Przew. Rady Gminy

Komendanta OSP Bircza

Skarbnika Rady Gminy Krasiczyn

Komendanta OSP Krasiczyn

Stanisława Zająca

Feliksa Gawła

Stanisława Kasprzyka

Mariana Swekleja

Romana Petrykowskiego

Stanisława Lulę

Tadeusza Zubika

Witolda Klepackiego

Adama Kosiola

Stanisława Bartmińskiego

Edwarda Szajna

Wojciecha Dziukiewicza

Leona Kosztyły

A. Alamańczuka

Elżbiety Gołębiowską

Marka Susa

## Elektryfikacja Wesołówki

Po II wojnie władze państwowe dużą wagę przywiązywały do elektryfikacji kraju. Większość wiosek na naszym terenie tak właśnie, jakby odgórnie, została zelektryfikowana<sup>20</sup>. Bez prądu pozostało jedynie kilka wiosek i przysiółków. Jednym z nich była Wesołówka, dość odległy od wioski przysiółek Korytnik. Często warunkiem przyspieszającym, albo wręcz umożliwiającym elektryfikację było założenie Spółdzielni Produkcyjnej, które były zmurą polskiej wsi przed rokiem 1956.

W Wesołowce jedynym gospodarstwem elektryfikowanym był budynek należący do Nadleśnictwa, zamieszkały przez leśniczego p. Niedochodowicza. Mieszkaniec Wesołówki Jan Kłopot, który budował dom na początku lat siedemdziesiątych uzyskał zgodę z Zakładu Energetycznego na podłączenie się, na czas budowy - okres 3 lat - do tej właśnie linii. Pod koniec budowy domu Zakład Energetyczny w Radomiu oddał mu jednak energię.

Skarga jaką złożył w Wojewódzkim Komitecie Partii okazała się skuteczna, prąd mu podłączyli, ale na przyszłość zaistniała konieczność budowy nowej linii przesyłowej, także dla innych gospodarstw. W tej sytuacji w roku 1972 zawiązał się

## Społeczny Komitet Elektryfikacji Wesołówki

W skład Komitetu weszli:

Jan Kłopot<sup>21</sup> Przewodniczący  
Stanisław Starosiński Skarbnik

Stanisław Naroznowski sekretarz

Wykonanie dokumentacji zlecono firmie państwowej ELBUD, przeznaczonej do tego typu działalności. Koszt inwestycji wraz z dokumentacją i koniecznym transformatorem wyliczono na 252.000 ówczesnych złotych. Ludzie zobowiązali się do wpłaty po 12.000 zł od numeru, resztę miała pokryć dotacja państwowa. Owcześnie przepisy przewidywały założenie w każdym pomieszczeniu po 2 punkty świetlne tzn. 1 żarówka przy suficie i 1 gniazdko. Także po wybudowaniu - za ludzkie pieniądze - linia przechodziła automatycznie na własność elektrowni.

Komitet przystąpił do zbierania pieniędzy. Zaczęto organizować zabawy wiejskie, głównie na pokrycie kosztów wyjazdów m.in. do województwa w Rzeszowie.

<sup>20</sup> Nie odbywało się to bezpłatnie, przez lata poszczególne gospodarstwa obciążone były stosownymi splatami, wyliczonymi wg. cen żyta. Ludzie uczestniczyli w pracach niefachowych tzw. "czyniach", niemniej całą dokumentację i wykonanie brały na siebie wyspecjalizowane instytucje

<sup>21</sup> dziś nosi nazwisko Kalinowski

Prezesa OSP Krasieczyn  
Naczelnika OSP Krasieczyn  
Z-ęcę Naczelnika OSP Krasieczyn  
Naczelnika OSP Słivnica  
Prezesa OSP Tarnawce

Piotra Majchrowicza  
Stanisława Kozaka  
Romana Lisowca  
Andrzeja Katana  
Stanisława Rodzenia

### Oraz osoby szczególnie zasłużone dla OSP Krasieczyn

Romana Lisowca,

Zdzisława Szafranskiiego,  
Henryka Staroniewiczza,  
Czesława Panczyszyna,  
Andrzeja Mazurkiewiczza,  
Wacława Amarowiczza,  
Zygmunta Uryczza,  
Franciszka Iwanickiego,  
Ryszarda Mazurkiewiczza  
Adama Katana

wg. Jerzego Pisarskiego

Krzysztofa Czopika,  
Edwarda Bednarczyka,  
Tadeusza Kochanowiczza,  
Józefa Zwolińskiego,  
Wandę i Stanisława Susów,  
Rozalię Lisowiec,  
Aleksandra Staroniewiczza,  
Zygmunta Amarowiczza,  
Józefa Prokopskiego,  
Bogdana Prokopskiego,



Remiza OSP w Krasieczynie